

łym na Wiśle łączącym Kraków z miastem Podgórzem. Nadzwyczajna powódź w r. 1813 zerwała most stały za Rządu Ces. Austriackiego na palach i dwóch muryrowanych izbicach postawiony. Odtąd komunikacya przez Wisłę odbywała się po moście pływającym, który co lat trzy, a najwięcej cztery zupełnie nowy stawiać wypada, pomimo znacznych kosztów na roczne jego utrzymanie łożonych. Komunikacya tego rodzaju na rzece tak często wzbierającej i tyle lodów i śniegów co Wisła przepuszczającej, musiała być i jest rzeczywiście połączona z niemałym jej utrudzeniem, kosztem i niebezpieczeństwem życia, a sposób przepuszczania lodów, rozbierania i składania mostu pływającego, prawie co rok nie jednego z robotników albo ludzi do pomocy użytych o śmierć przyprawiał. Smutne tego rodzaju wypadki w częstych wezbraniach Wisły w r. 1829 i 1840, nastawanie